

Wiatr w żagle i wszystkie ręce na pokład!

W przededniu 28 Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy rozmawiamy z Anną Podsiadlik, koordynatorem Sztabu WOŚP w Gminie Poraj. O znaczeniu wolontariatu, o samej Orkiestrze oraz o dobrych i otwartych na akcję sercach mieszkańców naszej gminy.

AK: Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy porównywana często jest do ludzkiego organizmu. Jerzy Owsiak jest z pewnością jej mózgiem i sercem. Krwiobieg stanowią tysiące wolontariuszy kwestujących na terenie całej Polski i świata. Jakie jest zainteresowanie wolontariatem w Orkiestrze w Gminie Poraj.

AP: Z roku na rok zainteresowanie wolontariatem jest większe:) co roku przybywa nam wolontariuszy. Nie tylko wolontariuszy kwestujących, ale również tych, którzy m.in. w budynku Gminnego Ośrodka Kultury pracują na nasz sukces, na sukces Orkiestry.

Ilu wolontariuszy wyjdzie na ulice naszej gminy?

W tym roku, jak i przez ostatnie lata, będzie 55 kwestujących wolontariuszy.

Gdzie będzie można ich spotkać?

Wolontariuszy można spotkać w każdym zakątku naszej gminy.

Czy są jakieś kryteria, które trzeba spełnić, aby zostać wolontariuszem WOŚP? Ograniczenia wiekowe?

Nie ma żadnych kryteriów. Osoby niepełnoletnie muszą mieć zgodę rodzica lub opiekuna prawnego na udział w Finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

W jakim wieku najczęściej są zgłaszające się osoby?

W naszym sztabie są to osoby, które nie ukończyły 16 roku życia. Jest ich 34. Młodzież między 16 a 18 roku życia - 9 osób. Pełnoletnich wolontariuszy mamy 12.

Czym motywują swój udział w akcji osoby, chcące zostać wolontariuszem WOŚP?

Za pewne robią to dla niesamowitej atmosfery, która towarzyszy nam podczas Finału. Druga motywacja, to na pewno wymieniony żurek:), który jest już swego rodzaju tradycją w naszym sztabie. A trzecia- zdecydowanie najważniejsza- to chęć niesienia pomocy innym.

Czy wolontariusze mają swoje ulubione miejsca? Czy stoją w wyznaczonych przez Was miejscach?

Zawsze na spotkaniach z wolontariuszami ustalamy roboczą listę „gdzie, kto i w jakich godzinach będzie kwestował.”

Dobrze. A porozmawiajmy trochę o Tobie. Kiedy zaczęła się twoja przygoda z Orkiestrą?

Hmmm, jak to się zaczęło? Moja przygoda z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy zaczęła się 15 lat temu. Zaczęło się bardzo prosto - chciałam pomagać. Zmotywowała mnie do tego obecna Pani Wójt - Katarzyna Kaźmierczak, za co będę jej wdzięczna do końca świata i jeden dzień dłużej.

Przypomnijmy, na co zbieramy w tym roku? Jaki jest tegoroczny cel zbiórki?

Hasło tegorocznej edycji WOŚP brzmi: „Wiatr w żagle” - finał WOŚP „dla dziecięcej medycyny zabiegowej”.

O tym co czeka nas na głównej scenie porajskiej Orkiestry zapewne wszyscy już wiedzą. Jakie akcje organizowane są poza tą jedną magiczną niedzielą z początku stycznia?

Nasz sztab w sobotę organizuje bieg „Policz się z cukrzycą w Poraju” na terenie przy Zalewie Porajskim w Jastrzębiu. Ponadto, jak co roku Mateusz Pawłowski organizuje Turniej Piłki Nożnej, w Hali Sportowej w Szkole Podstawowej w Poraju. Ponadto Przemysław Bąk organizuje „Morsowanie na Marnie”, a o godz. 15 rusza Finał w Kinie „Bajka” w Poraju.

W przestrzeni publicznej, co jakiś czas, pojawiają się słowa negatywne o Orkiestrze, szczególnie w świecie polityki na szczeblu centralnym. Podważa się m.in. cele Orkiestry, rzekome jakieś sprawy finansowe centrali WOŚP. Myślę, że to dobra okazja, by stwierdzić co konkretnie zyskali na zbiórkach mieszkańcy naszej gminy?

Myślę, że wszyscy mieszkańcy naszej gminy, którzy mają małe dzieci, ale i nie tylko, doskonale wiedzą ile zawdzięczamy fundacji. Za pewne nie jedna osoba, korzystała ze sprzętu zakupionego przez Fundację. Polityka nie powinna mieć na to wpływu, a źle jest wówczas gdy ma wpływ.

Przy Orkiestrze nie da się jednak obecnie uciec od polityki. Wszyscy pamiętamy tragiczny finał ubiegłorocznego Wielkiego Finału. Czy będą jakieś akcenty solidarności i pamięci z tamtymi chwilami?

Tak, cały czas pamiętamy zeszłoroczny Finał WOŚP w Gdańsku. Trudno zapomnieć o tych tragicznych wydarzeniach.

28. Finał WOŚP w Poraju rozpocznie się minutą ciszy dla Pawła Adamowicza.

Spodziewacie się rekordu również w tym roku?

Mamy taką nadzieję, że i w tym roku pobijemy rekord. Dotychczas przebijał się tę kwotę o około 5 tysięcy złotych.

Ania, co chciałabyś na zakończenie naszej rozmowy przekazać mieszkańcom Gminy Poraj?

Chciałabym wszystkich mieszkańców naszej Gminy Poraj zaprosić na 28. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, a tym samym na 18. Finał w Kinie „Bajka”. Bądźmy dla siebie w tym dniu życzliwi, szczęśliwi, ale przede wszystkim razem. Miejmy otwarte serca na pomoc. Pamiętajmy „wszystkie ręce na pokład”.

Dziękuję za rozmowę, apelując do naszych Czytelników i Mieszkańców o hojność dla Orkiestry.

Rozmawiał Andrzej Kozłowski, Foto: Jolanta Lisowska, „Kurier Porajski”